

Biblia

[Biblia](#)

Biblia, choć wydawana współcześnie w jednym tomie, jest w zasadzie księgozbiorem, biblioteką, która narastała z wolna przez ponad tysiąc lat od X wieku p.n.e. aż do końca I wieku n.e. Zawiera dzieła reprezentujące najprzeróżniejsze gatunki i formy literackie: rodowody, sagi, wyrocznie, przypowieści, alegorie, lamentacje, bajki i teksty prawne, spisane w trzech językach: hebrajskim, aramejskim i greckim przez różnych autorów. Jest to zbiór ksiąg, uważanych przez żydów i chrześcijan za księgi święte, natchnione przez Boga.

Samo **słowo „Biblia”** znaczy tyle, co „księgi”, pochodzi z języka łacińskiego, poprzez greckie słowo *biblion* (zwój papirusu, książka, pismo), będące zdrobnieniem od *Byblos*, miasta portowego w Fenicji. Biblię określa się też jako Pismo Święte lub Słowo Boże.

Nazwa Pismo Święte, używana w naszym kręgu kulturowym, nie powinna sugerować, że pismo to opowiada o doskonałych ludziach. Przymiotnik „święte”, „święty” należy rozumieć jako „oddzielony”, „całkiem inny”, w znaczeniu pierwotnym słowa hebrajskiego *qodesz*, które nie oznaczało doskonałości moralnej, przysługującej tylko Bogu. Pismo Święte jest więc pismem oddzielnym od innych pism, które nie są uważane za Słowo Boże, czyli tekst natchniony, inspirowany przez Boga.

Biblia to w pojęciu żydów i chrześcijan historia „ludu Bożego”, tzn. historia związku religijnego ludzi z Bogiem, który objawił się im w Słowie, gdyż hebrajskie *dabar* oznacza nie tylko „słowo”, lecz także „rzecz” lub „czyn”. Dla Hebrajczyków Słowo było czymś więcej niż ustnym wyrazem myśli; widzieli bowiem w słowie mówionym dynamiczną istotność – jest ono naładowane mocą: „Tak jest z moim słowem, które wychodzi z moich ust: nie wraca do mnie puste, lecz wykonuje moją wolę i spełnia pomyślnie to, z czym je wysyłam”^[1].

Izrael był świadomy, że są trzy rodzaje orędowników z Bożego wyboru: prorok, mędrzec i kapłan. W Starym Testamencie „Duch Jahwe” jest siłą, która wkracza w dzieje Ludu Wybranego i pełni dzieła Jahwe – Zbawcy i Sędziego. Porywa ona i przekształca ludzi, umożliwiając im odgrywanie wyjątkowych ról i za ich pośrednictwem kieruje etapami historii zbawienia. Duch Jahwe owłada, unosi, opanowuje, spoczywa na przywódcach charyzmatycznych głoszących i wykonujących jego wolę (Gedeon, Samuel, Saul, Dawid, Eliasz).

Jest więc Biblia Słowem Bożym, „(...) Gdyż usta Pana to nakazały i jego duch je zgromadził”, ale też słowem ludzkim i jako słowo ludzkie jest zespołem tekstów literackich, aluzyjnych, wykraczających poza dosłowny sens. Ujmując tę prawdę św. Augustyn stwierdził: „Bóg bowiem przemawia przez ludzi na sposób ludzki”, co oddaje Roman Brandstatter w wierszu Hymn do Biblii:

Pan wywiódł cię ze swej pamięci

*Na użytek ludzkiego umysłu,
 W miarę rozległego i w miarę ciasnego,
 I według prawideł,
 Rządzących nieporadnością ludzką,
 Pomniejszył niewyraźne do wymiarów wyraźnych,
 I tam gdzie te wymiary,
 Okazały się nie dostępne dla człowieka,
 Stworzył
 Symbole,
 Podobieństwa,
 Przypowieści
 I obrazy,
 I uczynił je
 Służebnicami ludzkiej nieporadności,
 Usiłując wyrazić niewyraźne.*

Podczas lektury Biblii musimy pamiętać, że jest ona przede wszystkim tekstem literackim, powstałym na Bliskim Wschodzie. Oznacza to, że język Biblii jest językiem obrazowym, a nie pojęciowym, do którego jesteśmy przyzwyczajeni.

Natchnienia biblijnego nie należy utożsamiać z natchnieniem poetyckim. Teologia przez natchnienie rozumie bezpośredni, pozytywny i nadprzyrodzony wpływ Boga na osobę piszącego, dzięki czemu powstająca księga jest dziełem dwóch autorów: Boga i pisarza biblijnego (redaktora). Wpływ Boga na rozum nie polegał na dyktacie, jak to przedstawia obraz Rembrandta, gdzie anioł dyktuje św. Mateuszowi treść Ewangelii, lecz na oświeceniu. Jest to poruszenie, które skłania człowieka do pisania, nie znosi jednak jego wolności osobistej.

Konstytucja o objawieniu Bożym Soboru Watykańskiego II (1962-1965) ujmuje to słowami: „Do sporządzenia ksiąg świętych wybrał Bóg ludzi, którymi – jako używającymi własnych zdolności i sił – posłużył się, aby przy Jego działaniu w nich i przez nich, jako prawdziwi autorowie przekazali na piśmie to wszystko i tylko to, co On chciał”.

Biblia dotarła do nas w więcej niż jednej formie. We współczesnej wspólnotce żydowskiej autorytatywnym tekstem jest Biblia hebrajska (BH), często zwana tekstem masoreckim (TM; masora – hebr. przekaz, tradycyjny tekst zachowany w kołach rabinackich z notatkami i glosami na marginesie rękopisu, sporządzonymi w celu wiernego zachowania oryginalnego tekstu przez uczonych w piśmie z VII-XI wieku).

Do najstarszej części ST należy Pięcioksiąg, to jest pięć pierwszych ksiąg Pisma Świętego zredagowanych

w czasach Ezdrasza w V wieku p.n.e., które są końcowym produktem połączenia kilku źródeł pisanych. Źródło Jahwistyczne (J) z X wieku p.n.e. z czasów Salomona, jest to źródło narracyjne, zawierające opowiadania o patriarchach, Wyjściu, Synaju i wędrówce przez pustynię. Jednym z jego szczególnych rysów jest używanie imienia Bożego Jahwe, skąd pochodzi oznaczenie „J”, względnie nazwa „Jahwista”.

Źródło Elohistyczne (E) z IX wieku p.n.e. charakteryzuje się używaniem słowa Elohim jako imienia Bożego przed ukazaniem się Boga w płonącym krzaku.

Źródło Deuteronomiczne (D) związane jest z reformami króla Jozjasza w VII wieku p.n.e. i ogranicza się do Księgi Powtórzonego Prawa.

Źródło Kapłańskie (P - z niem. Priesterkodex - kodeks kapłański) powstało w VI wieku podczas niewoli babilońskiej, akcentuje instytucje kultowe Izraela: szabat, obrzezanie, rolę Aarona, a tym samym kapłanów pochodzących z jego rodu oraz zawiera szczegółowe przepisy dotyczące kultu.

We wczesnym okresie po wygnaniu (koniec VI-początek IV wieku p.n.e.) pierwsze dwie części Biblii hebrajskiej, Tora i Prorocy, były prawie kompletne. Część kanonu zwana Pismami prawdopodobnie nie została ostatecznie skompletowana aż do końca II wieku p.n.e. Nie wszyscy Żydzi, nawet w czasach Jezusa, uważali w całości Biblię hebrajską za natchnioną i świętą. Saduceusze i Samarytanie uznawali tylko Torę odrzucając Pisma, w odróżnieniu od faryzeuszy, którzy obok Tory uznawali Proroków.

Dopiero po 70 roku n.e., kiedy to po stłumieniu powstania żydowskiego Rzymianie zburzyli ostatecznie Jerozolimę wraz z jej Świątynią i gdy w ten sposób znikła możliwość sprawowania kultu, faryzeusze zgromadzeni w Jamnii ustalili ok. 90 czy 100 roku n.e. coś, co można by nazwać pierwszym kanonem biblijnym, określanym hebrajskim lub jerozolimskim.

Kanon to greckie słowo oznaczające pierwotnie kij, zwłaszcza drążek przeznaczony do mierzenia, stąd także regułę, wreszcie listę ksiąg. Jest to termin zasadniczo chrześcijański i dopiero później przyjęty w judaizmie. Nie jesteśmy w stanie w sposób pewny ustalić, które dokładnie księgi Jezus i jego uczniowie uważali za autorytatywne, choć zapewne były to księgi napisane po hebrajsku, którymi posługiwano się w Judei.

Paweł zaś i Kościół hellenistyczny posługiwali się żydowskim Pismem Świętym napisanym po grecku, które było pierwszym przekładem Starego Testamentu na ten język z hebrajskiego i aramejskiego. Zwano go

kanonem aleksandryjskim bądź Septuagintą, gdyż według legendy powstał w wyniku współpracy siedemdziesięciu tłumaczy (gr. septuaginta – siedemdziesiąt).

Wykonano go na użytek diaspory egipskiej, a także dla rozpropagowania Biblii wśród pogan. Część z tych greckich ksiąg przybrała potem postać nieco inną, niż miały one w kanonie hebrajskim, dołączono dodatki do Księgi Daniela i do Księgi Estery oraz dołączono księgi, które zostały napisane po grecku: Księga Tobiasza, Księga Mądrości, Mądrość Syracha (Eklezjastyk), Księga Barucha, List Jeremiasza, dwie Księgi Machabejskie. W rezultacie powstał szerszy, ale niedokładnie określony kanon ksiąg Żydów greckojęzycznych; są to tzw. księgi apokryficzne lub deuterokanoniczne (jako przyjęte przez Sobór Trydencki w 1546 r.), powstałe w ostatnich dwóch wiekach p.n.e. i w I wieku n.e.

Wczesny Kościół osiągnął największe sukcesy w świecie greckojęzycznym i odziedziczył owe pisma greckie Starego Testamentu. Niektórzy ojcowie Kościoła, np. Orygenes i Hieronim rozróżniali księgi Biblii hebrajskiej od pozostałych napisanych po grecku, nazywając je apokryfami (księgi ukryte, zewnętrzne), uważając je wprawdzie za budujące, ale pozostawiając otwartą kwestię ich autorytatywnego charakteru. Hieronim (zm. 420 r. n.e.) próbował nawet wprowadzić kanon hebrajski na Zachodzie swym łacińskim przekładem ksiąg hebrajskich – Wulgatą. Nie zyskał jednak poparcia dla swych zamiarów. Marcin Luter w XVI wieku przyjął kanon hebrajski i dlatego w Biblii protestanckiej Stary Testament pokrywa się dokładnie z Biblią judaizmu.

Zanim spisano księgi Nowego Testamentu w języku greckim (tzw. koine, powszechnie używanym dialekcie kultury hellenistycznej), nauka Chrystusa była przekazywana ustnie. Rozprzestrzenianie się Kościoła w świecie basenu Morza Śródziemnego zrodziło potrzebę korzystania z materiałów pisanych. Do końca I w. została napisana większość ksiąg NT, a ostatecznie 27 ksiąg stanowiących zbiór, który chrześcijanie nazwali Nowym Testamentem.

Gdy Kościół I wieku przyjmował istniejące w różnych formach księgi żydowskie, nie miał jeszcze wyraźnie ustalonego kanonu chrześcijańskiego. W I-II wieku zaczął jednak wydzielać księgi specyficznie chrześcijańskie, takie jak listy apostołskie, sentencje i mowy Jezusa, i traktować je na równi z dawniejszymi pismami świętymi czytając je podczas liturgii – „A gdy ten list będzie u was odczytywany postarajcie się o to, aby został odczytany w zborze Laodycejczyków, a ten, który jest w Laodycei, i wy też przeczytajcie” – pisał autor Listu św. Pawła do Kolosan. Inny, autor Drugiego Listu św. Piotra, napisał o Listach św. Pawła zestawiając je z „innymi pismami”, co wskazuje, że w czasach, w których pisał były one uważane za równie święte i natchnione jak Stary Testament.

Najdawniejszy pełny spis 27 ksiąg Nowego Testamentu, uznanych już za natchnione, zachował się

w liście Wielkanocnym św. Atanazego, biskupa Aleksandrii, z 367 roku. Tę samą, pełną listę z pewnymi tylko zmianami w kolejności ksiąg ustalił Synod Rzymski z 382 roku za pontyfikatu papieża Damazego. Tak więc pod koniec IV wieku n.e. mamy już kanon oficjalnie określony dla całego Kościoła.

Biblia chrześcijańska składa się więc ze Starego i Nowego Testamentu (łac. testamentum – przymierze). Kanon katolicki, który został ostatecznie ustalony na Soborze Trydenckim w XVI wieku obejmuje 46 ksiąg Starego i 27 ksiąg Nowego Testamentu. Kanon protestancki nie obejmuje ksiąg deuterokanonicznych, czyli apokryficznych Starego Testamentu, co do których natchnienia istniały w pierwszym Kościele wątpliwości.

Kościół protestancki przyjmuje więc za Lutrem jedynie hebrajski kanon Starego Testamentu – 39 Ksiąg, dzieląc go za przykładem Żydów na trzy części: Prawo (Tora), Prorocy (Nebiim) i Pisma (Ketubim). Kościół prawosławny uznaje nadto autorytet innych ksiąg: Trzecia Księga Ezdrasza, Psalm 151, Modlitwa Manassesesa i Trzecia Księga Machabejska.

Wszystkie księgi Starego i Nowego Testamentu można podzielić na trzy grupy: historyczne, dydaktyczne i prorocze. Księgi historyczne to przede wszystkim Pięcioksiąg Mojżesza, Księgi Jozuego, Sędziów, Samuela i Królewskie. Księgi dydaktyczne, czyli pouczające, to Księgi: Przysłów, Koheleta, Hioba, Psalmów i Pieśń nad Pieśniami. Księgi prorocze obejmują utwory tzw. proroków większych: Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela, Daniela i dwunastu proroków mniejszych; kryterium stanowi tu przede wszystkim objętość księgi. Natomiast do ksiąg historycznych Nowego Testamentu zalicza się cztery Ewangelie i Dzieje Apostolskie. Księgi dydaktyczne to: Listy św. Pawła (trzydzieści lub czterdzieści) i listy innych apostołów: Jana, Piotra, Judy, Jakuba. Księgą proroczą Nowego Testamentu jest Apokalipsa św. Jana.

Każda księga Pisma Świętego dzieli się na rozdziały wprowadzone do tekstu w 1248 roku i wersety w 1551 roku, co pozwala na łatwiejsze odszukanie poszukiwanego tekstu. Zanim odkryto zwoje znad Morza Martwego na Pustyni Judzkiej w 1947 roku, posiadaliśmy rękopisy ST o tysiąc lat starsze, z X wieku n.e., przechowywane w Muzeum Brytyjskim. Kodeks odnaleziony w XIX wieku w klasztorze na górze Synaj zawiera większość ST oraz cały NT (po grecku). Poza 27 księgami NT zawiera dwa inne pisma wczesnochrześcijańskie – Pasterza Hermasa i List Barnaby – ich powstanie datuje się na połowę IV wieku.

BIBLIA W KULTURZE

Biblia należy do najważniejszych dzieł w literaturze światowej. Zawiera treści ponadczasowe i ma charakter kulturotwórczy, kształtując duchowy i moralny charakter człowieka. Począwszy

od średniowiecza w większym stopniu niż jakikolwiek inny starożytny czy nowożytny zbiór utworów Biblia dostarcza pisarzom bogactwa symboli, idei i sposobów postrzegania rzeczywistości. Wyrazistym tego przykładem jest „Boska Komedia” Dantego (ok. 1300 r.) stanowiąca unikatową syntezę: w znacznym stopniu naśladowująca wzory klasyczne (Wergiliusz towarzyszący Dantemu w imaginacyjnej podróży przez piekło i czyściec), ale w swej spajającej całość wizji zbawienia jest dogłębnie biblijna. Postacie biblijne mieszają się z postaciami starożytności greckiej i rzymskiej oraz z żywymi i zmarłymi postaciami z rodzinnej Florencji Dantego.

Augustyn w IV w. uważał Biblię za wzór pokornego stylu, zwłaszcza w psalmach, opowiadaniach ST i Ewangeliach. Styl biblijny jawi się jako przeciwwaga bardziej retorycznej poezji i prozy odziedziczonej po starożytności greckiej i rzymskiej. Starożytna epika i dramat mówiły zwykle o królach i panach, pisarze chrześcijańskiego średniowiecza odkryli wartości życia zwykłych ludzi. Rozkwit nauki świeckiej i nowy akcent humanistyczny doprowadziły w XVI i XVII w. do widocznego przesunięcia zainteresowań z opowiadań zawartych w Ewangeliach na ST. Podkreślano ludzką stronę wydarzeń w odmienny sposób niż te, które dominowały w średniowiecznych misteriach.

William Szekspir nie napisał wprawdzie żadnej sztuki bezpośrednio związanej z tematem biblijnym, ale jego dzieła stale świadczą o jego zainteresowaniu Biblią, jej obrazami i jej językiem. „Miarka za miarkę” (1604 r.) słusznie była interpretowana jako rozwinięcie fragmentu ewangelii Mateusza (Mat. 7:1), a w „Królu Lirze” (1605 r.) znajdujemy aluzję do ukrzyżowania. Sztukę tę nazywano też pantomimiczną wersją Księgi Hioba.

Wątek biblijny kontynuowany był w twórczości romantycznej. Poeci skłaniali się do utożsamiania siebie z Kainem, wędrowcem i wyrzutkiem. W sztuce Byrona „Cain” (1821 r.) bohater wyraża sprzeciw wobec tyranii Boga, daje wyraz buntu przeciwko tradycji i ciężącej winie. Taką samą postawę reprezentuje Konrad w Wielkiej Improwizacji Mickiewiczowskich „Dziadów”.

Dzieje biblijnego Jonasza i wielka ryba nabierają charakteru centralnej metafory w symbolicznej powieści „Moby Dick” Hermana Melville’a z 1851 roku, a jej zakończenie, przeżycie tylko marynarza – narratora imieniem Izmael, wprost nawiązuje do Księgi Hioba.

Silny wpływ idei „Księgi Hioba” widoczny jest w „Procesie” Franza Kafki (1914 r.). Józef K., podobnie jak Hiob, jest ofiarą metafizycznego „procesu”, którego zasady nigdy nie zostały przed nim odślonięte.

Rosyjscy powieściopisarze, tacy jak Lew Tołstoj i Fiodor Dostojewski byli bardzo wrażliwi na biblijne źródła i obrazy. Raskolnikow („Zbrodnia i kara”) został literacko ukształtowany według chrześcijańskiego poglądu na grzech i odkupienie, Alosza („Bracia Karamazow”) ma w sobie coś z postaci Chrystusa. Tołstoj w „Zmartwychwstaniu” próbuje zastosować ewangeliczne Kazanie na Górze jako podstawowe prawo życia.

PODSUMOWANIE

Niezależnie od tego jaki mamy stosunek do treści Biblii, nie zmienia to faktu, że należy ona do najważniejszych dzieł w literaturze światowej. Zawiera treści ponadczasowe i ma charakter kulturotwórczy, postrzega się ją przede wszystkim jako „mit ostateczny” i „strukturę archetypiczną” rozciągającą się od stworzenia po apokalipsę. Jest więc Biblia czymś więcej niż tylko źródłem poszczególnych motywów artystycznych, jest źródłem transcendentnych wartości duchowych, które wywarły wpływ formacyjny na całą kulturę zachodnią, kształtując duchowy i moralny charakter wielu ludzi.

Biblia miała też olbrzymi wpływ na rozwój języków literackich, dzięki jej przekładom z języka łacińskiego, greckiego i hebrajskiego na języki narodowe. Odnosi się to zwłaszcza do języka angielskiego, który szczególnie dobrze nadaje się do oddania struktur i idiomów języka hebrajskiego (Biblia króla Jakuba z 1611 r.). Niemiecki przekład Marcina Lutera (z 1522 r.) wywarł podobny wpływ na język i literaturę niemiecką, stał się on też przykładem do naśladowania dla innych tłumaczeń Biblii na języki narodowe w dobie reformacji.

Próby przekładów Biblii najpierw z Wulgaty, a następnie z języków oryginalnych, tj. hebrajskiego, aramejskiego czy greckiego na języki narodowe podejmowali się na ogół ludzie szukający w niej podstaw wiary. Toteż długo przed wystąpieniem Marcina Lutera i jego przekładem podejmowano się jej tłumaczeń na język zrozumiały dla ludu i tak już Wulfila (Ulfilas, ok. 311-383 r.), biskup Gotów, dokonał przekładu Biblii z języka greckiego na gocki zanim jeszcze św. Hieronim przełożył Pismo święte z greki na łacinę (Wulgata). W XII wieku na zlecenie Piotra Waldo, kupca z Lyonu, który zapragnął żyć zgodnie z zaleceniami Ewangelii, przetłumaczono Wulgatę na język „galijski”. Jan Wiklif, angielski reformator religijny, profesor teologii i filozofii w Oxfordzie przełożył Wulgatę na język angielski w 1380 roku. Od 1377 roku wielokrotnie na podstawie Biblii podważał doktrynę przeistoczenia we mszy świętej i spowiedź uszną, zwalczał kult obrazów i świętych, kult relikwii, celibat księży. Do jego poglądów w XV wieku nawiązywał zwolennik przekładu Biblii na język narodowy – reformator czeskiego Kościoła Jan Hus, profesor uniwersytetu w Pradze. Warto w kontekście przekładów Biblii na język słowiański wspomnieć o tzw. Biblii Cyryla i Metodego – starosłowiańskim przekładzie św. Cyryla (Konstantyna) z IX wieku, który przełożył ją na specjalnie utworzony przez siebie i Metodego staro-cerkiewno-słowiański język –

niewątpliwie najstarszy literacki język Słowian.

Najważniejszym przekładem w kontekście historii rozwoju naszego języka jest tzw. Biblia szarospatacka, Stary Testament przetłumaczony z języka czeskiego na polski dla królowej Zofii (Sonki), czwartej żony Władysława Jagiełły. Nie wykluczone jest, iż była ona pokłosiem ruchu husyckiego w Czechach, który przyczynił się do rozpowszechnienia treści Pisma świętego w języku czeskim. Niewątpliwym jednak owocem reformacji na fali przebudzenia religijnego w Polsce i jej postulatu tłumaczenia Pisma świętego na języki narodowe była tzw. Biblia brzeska, przekład kalwiński na język polski wydany w 1563 roku nakładem Mikołaja Radziwiłła Czarnego. Następnie Biblia Szymona Budnego (przekład ariański z 1570-72 roku) wydana w Nieświeżu. Pierwszym katolickim przekładem z Wulgaty na język polski była Biblia Leopoldy, właściwie księdza Jana Nycza ze Lwowa, wydana w 1561 roku nakładem M. i S. Szarffenbergów. Dojrzałym jednak owocem reformacji w Polsce była Biblia Gdańska, tj. nowa edycja Biblii Brzeskiej dedykowana w 1632 roku Krzysztofowi Radziwiłłowi, traktowana jako kanoniczny tekst protestancki. Analogicznym do Biblii gdańskiej kanonicznym tekstem katolickim była Biblia Jakuba Wujka – napisany pięknym renesansowym językiem przekład dokonany z Wulgaty przez jezuitę Jakuba Wujka i wydany w 1599 roku.

Obecnie na polskim rynku wydawniczym mamy kilka przekładów Biblii. Jednak do najbardziej powszechnych należy przekład Brytyjskiego i Zagranicznego Towarzystwa Biblijnego, tzw. Biblia Warszawska, popularna szczególnie w środowiskach protestanckich, gdzie zastąpiła ona dotychczasowy stary przekład, tj. Biblię Gdańską. W środowisku zaś katolickim taką „kanoniczną” Biblią, tj. oficjalnie dopuszczoną w liturgii Kościoła rzymskokatolickiego, jest tzw. Biblia Tysiąclecia opracowana z inicjatywy Benedyktów Tynieckich wydawnictwa Pallottinum, która zastąpiła dotychczasowy obowiązujący przekład Jakuba Wujka[2].

Pragnieniem wielu Polaków studiujących Pismo święte byłby przekład, który uwzględniałby na marginesach inne możliwe dopuszczalne tłumaczenia tekstów sprawiających językoznawcom i biblistom trudność językową i teologiczną.

[1] [Iz. 55:11](#)

[2] Więcej na ten temat: Paul J. Achtemeier, *Encyklopedia Biblijna*, Warszawa 1999; Jerzy Ziomek, *Renesans*, Warszawa 2002; John N.D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1988; Wilfrid J. Harrington, *Klucz do Biblii*, Warszawa 1995; Anna Świderkówna, *Rozmowy o Biblii* (wszystkie cztery tomy), Warszawa 1994; Bruce Milne, *Poznaj prawdę, kompendium teologii chrześcijańskiej*, Kraków 1992.